



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GDZIE CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Po raz pierwszy w wyzwolonej z pod obcego jarzma i zjednoczonej Ojczyźnie obchodzimy uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Na uroczysty odpust lud polski po przez zwalone kordony graniczne podąża do stolicy Częstochowskiej Boga Rodzicielki, by jej stęsknionem sercem cześć oddać, by przed nią swe zale wypowiedzieć, o wstawianictwo u Syna prosić! Witamy Was, bracia! Frzejęci wdzięcznością za łaski, wyświadczone narodowi, prosimy u stóp Jasnogórskiej Pani o rychłe, ostateczne zjednoczenie ziem polskich, o pokój, o błogostawieństwo dla ołbrzymiej pracy, która naród na wszystkich polach oczekuje!



Figura M. B. Niepokalanego Poczęcia na piedestale pomnika cara Aleksandra II-go.

## W dniu Narodzenia Najsw. Maryi Panny

W dniu 8 września cały świat katolicki obchodzi uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ustanowioną przez papieża Sergiusza I w 668 r. Od niepamiętnych lat dzień ten ze szczególną uroczystością obchodzony był na Jasnej Górze, w owej ostoje wiary i ducha polskości. Na odpust Narodzenia N. M. Panny ze wszystkich stron Polski, z Mazurów i Kuław, z Litwy i Czerwonej Rusi, z Poznania i z krwią niewinną dziś ociekającego Śląska Górnego zdążyły na Jasną Górę tłumy pielgrzymów z pieśnią nabożną na ustach z wiarą niezłomną w sercu. U stóp ołtarza Królowej Korony Polskiej korzyły się wszystkie wiernie syny żywej i rozległej ziemi polskiej. I chłopiec siermiężny z ziemianin i gołobitnik miejski — wszyscy jednoczyli się w kornych modłach do Królowej Niebios, błagając o pomyślną przyszłość dla Ojczyzny naszej.

Długotrwała wojna światowa, wojna błogostawiona, która przyniosła na rodowi naszemu wybaczenie z wiekowej niewoli i ucisku, była ostatnią pokutą za grzechy ojców. Przez pięć lat krwawych i jak wieczność długich do murów bazyliki Jasnogórskiej przylgęto głuche milczenie. Ale z serc ludu polskiego płynęła ku Jasnej Górze tęsknota rzesz, gorąca prosba duszy o cud wyzwolenia. Z medalikiem Matki Boskiej Częstochowskiej pod obcym mundurem szli do boju polscy żołnierze, składając daninę z krwi i życia dla zaborczych celów potężnych mocarzy—gnębieli. Brat przeciwko bratu występował z bronią w rękę, błagając Maryję o cud zlitowania nad niszczoną ogniem i żelazem Ojczyznę naszą.

I modły wiernych synów zaniósł Matka Boża przed tron Najwyższego. Nastął wielki dzień sprawiedliwości. Z zamętu pożogi wojennej, z gruzów i popiołów zniszczonych miast i wsi polskich powstała Niepodległa i Zjednoczona Polska, powstała w wraźnym odmiecie, zewsząd otoczona zbrojnymi zastępami nieprzyjaciół. Jeszcze nie ucielił szczeń oręża na granicach Polski jeszcze nie nadeszła pora ostatecznego

zwycięstwa, ale już z miliona serc polskich wyrwa się Niebu radosne „Hosanna!”

Tegoroczna uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, obchodzona po raz pierwszy w wolnej od najeźdźców Polsce, zgromadziła na Jasnej Górze liczne zastępy pielgrzymów z najbliższych okolic kraju. Z pod siermięgi ludu polskiego, zgromadzonego u stóp ołtarza Królowej Korony Polskiej popłynęły dziękczynne modły za cudowne ocalenie Ojczyzny z odmiecia pożogi wojennej i błagalna prosba o zgodę i jedność pomiędzy synami jednej Matki—Polski.

Nasza twierdza duchowa, Jasna Góra, w dniu jutrzejszym zabyłnie po dawnemu blaskiem chwali, tuląc, w swym świętym przybytku tysiące pielgrzymów, przybyłych po otuchę nadziei i moc wiary na drogę życia. Z tysiąca piersi popłynę pod strop błękitnego nieba, lecz nie owa pokutna pieśń wygnañców, jeno dziękczynny hejnał wyzwolonego narodu, radosne „Te Deum laudamus!”

Tradycyjnym zwyczajem na uroczysty odpust Narodzenia Najświętszej

Maryi Panny ściągali pielgrzymki z najbliższych okolic kraju. Obecnie z powodu utrudnień komunikacyjnych i anormalnych czasów, zastępy pątników nie będą tak liczne, jak za czasów przedwojennych. Pomimo wszelkich utrudnień liczne grupy pątników poczęły się już zjeżdżać do Częstochowy, a z bliższych okolic wzorem lat ubiegłych przybyły kompanje ze swymi pasterzami na czele.

## O Częstochowska, miłosierna Pani!

Oto zaklinam, Matko, w Imię Twoje — Też król ofiarnej purpurowej zdroje, Te wszystkie bóle i te wszystkie blizny Które ponieśliśmy w obronie Ojczyzny!

O gdybyś przyszła do nas przed północą, Nim się Twe jutrznie poranne rozstłocą, To byś się pewno bardzo użaliła; Z tych ran rozwarłych krwawą rosę zmyła..

O Częstochowska, miłosierna Pani!

Do stóp się Twoich chyli lud w pokorze, Rozpłół nad Polską promienie zorze Niech zcichną wrogi, ustąpią tyrani!

Niechaj lud biedny po dniach niepokoju, Też strasznej mgły i tego konania Podniesie chorał: „Hymnu Zmarłych-wstania!”

Dozna miłości, braterstwa, ukoju.

Stanisław Waria.

## Znaczenie Jasnej Góry dla Polski.

Zalato, niezbadane są drogi Opatrzności!.. W czasie, gdy w drugiej połowie 1914 r. Europa cała zalana została potopem wojny, którego fala, spasoona ogniem, krwią i łezami, przeslewały się i przes naszą aniekana stuletnią niewola ziemie, — zdawało się, że i Jasna Góra, ta ostoja polskiego ducha religijnego i narodowego, zostanie w tych falach pograżona. A jednak, chociaż pierwsze balwany s krwi i pożogi uderzyli w jej surowe mury, to świątynia nasza, jak druga arka wypłynęła na

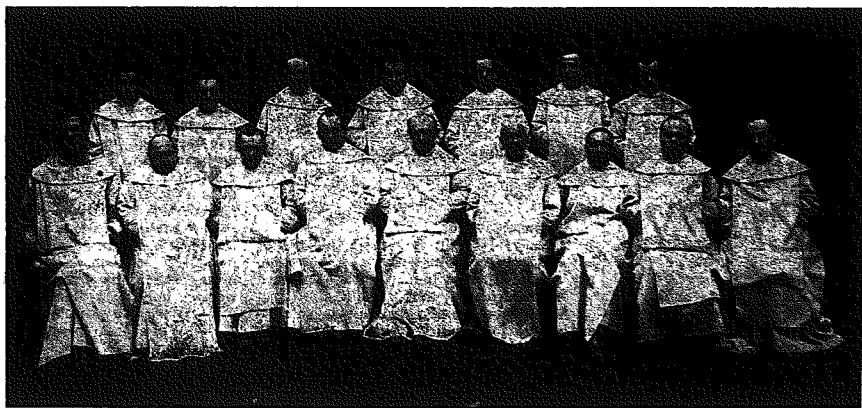
powierzchnię wzburzonych namiętności ludzkich, i w ciągu trwania tytanicznych zapasów wojennych na lądzie, morzu i powietrzu — była dla narodu polskiego, jak ogni sa czarów historycznych, gwiazda przewodnią i „arką przymiera między dawnymi i nowymi laty”.

O znaczeniu Jasnej Góry dla Polski w następujących wymownych słowach pisze Marjan Jastrzębiec:

„Wielki tradycje, wojny, rozgrywane się pod sterymi murami, (nieuścisła dziesiątków pokoleń, tysiącletnia wiara całego narodu, — składały się zwolna na mistyczny urok, jaki dzisiaj otacza to wzgórze; wiek za wiekiem, pokolenie za pokoleniem składały w tem miejscu trybut swoich prac, myśli, uczuć i wierzeń, i swych kląsk i wściekłej swych chwali, najwznośsze momenty swoich dzieł i prochy wielkich swych synów. W dalszych pokoleniach stawały się już rozsnute miniołych dni, budziły się wspomnienia wielkiej przeszłości, a wraz szczytną się nad świętem tam miejscem rozspalał żęnowy urok. Jasna Góra — to potężne ognisko ducha i życia. Nad cmentaryjskim, kryjącym w sobie wszystko, co było samodzielnoscia narodu, jest ona nie tylko świątynią symbolem całej przeszłości, ale i duchowym essytem, s którego obecne życie bierze tablice przykazań, — wywołajmy punktem, s którego warok ogłada w przyszłości ziemie obiecana.

To wzgórze, otoczone silnym murem, s klasztorem o bastionach, ze strzelistą wieżą kościoła, — to twierdza narodowego ducha, mimo swoje ramkięte w kamienie i popioły, tak potężna, że i na dzień dalszej krsepi i na przyszłość. Od kościoła tego bije nadsieja i niepokonana siła, której próżno szukać gdzieindziej. — A jednak raz jeden tylko dźwierżyła Jasna Góra w rękę polityczną historje sblorowej Polski i nie w tem jej sła. Historia równieznana sokołsi na tem wsgórze na drogi plan, sikała s oezu pomniki i relikwie przeszłości, bosstowności skarbów, szanów i bastjony, neuwa się s pod nóg labirynt murów i dsiędniew. Jasna Góra — to właściwie ta mistyczna kaplica, na pół widas, na pół przysięgła, w której po przez glorie i refleksy

OO. PAULINI NA JASNEJ GÓRZE



Br. Franciszek, O. Hieronim, O. Franciszek Salezy, O. Józef, O. Jan, O. Gerard, Br. Kalikst O. Aleksander, O. Walery, O. Wincenty, O. Paweł, O. Piotr, przeor, O. Roman, O. Romuald, O. Bernard, O. Marjan.









# 81 Matylda Serwa. UCIĘTA REKA.

— Musi pan napisać, że jeśli nie po wróci po upływie tygodnia, to dlatego, że jest wzięciony, lub zamordowany, i że to Marcus Henner garbaty lekarz hypnotyzer, żyd uwięził pana, lub życia pozbawił. Dołącz pan jego adres żądający pomsty od dwóch trybunałów: włoskiego i angielskiego.

— A jeśli zarządzający hotelem przeczyta wcześniej list ten?

— Niech pan będzie spokojny, jest Anglikiem, zatem dyskretny i punktualny. Powie mu pan: „Jeżeli nie powrócę po upływie tygodnia, proszę list przeczytać, są tam polecenia co do wy stania mi pieniędzy”.

— Nic przemożę ciekawość?

— Nie. To Anglik.

— Wiele mam wziąć ze sobą?

— Bardzo nie wiele i to ukryte w trzewikach.

— A dla Johna?

— Powtarzam, że on tego nie robi dla zysku. Uwieciba swoją panią.

— Broń zabrac?

— Tak, ale dobrze schowaną. Milord ma dobrą broń?

— Oto jest. — Robert wydobyl dwa małe doskonałe rewolwery i wręczył jeden Dickowi Leslie.

— Mocno obowiązany, — rzekł ten że, chowając rewolwer w kieszeni pan taljonów.

— Niech panu służy, Dicku.

— Dziękuję miłord... Ma pan jeszcze jaką inną broń?

— Ten mały sztylet.

— Dobrze.

— Wystarczy?

— Wystarczy, ja mam mój boxe. — i pokazał żelazną rękosicę, która stanowi taką niezawodną broń w Londynie, zwłaszcza, gdy władza nią pięść angielska.

— Doskonale, — odezwał się Robert. — John przyjdzie?

— Obiecał.

— Dotrzyma obietnicy?

— Sądzę: mam nadzieję.

— Nie masz pan pewności?

— Czy można być wogóle czego pewnym?

— Chodźmy więc.

— Chwilę miłordzie, proszę napisać ten list.

Spokojnie, trzymając na wodzy swe nerwy naprężone, Robert napisał list zalecony przez Dicka Leslie, poczem zadzwoniwszy kazał poprosić sekretarza hotelowego.

Sekretarz z flegmą zabrał wręczone mu przez Alimenę pieniądze, napisał pokwitowanie, list schował do kieszeni, skłonił się i odszedł w milczeniu — Na którą godzinę naznaczone spotkanie?

— Na wpół do dwunastej. Ale to daleko stąd.

— Weźmiemy powóz.

— Dobrze, wysiądziemy jednak w danym punkcie. Nie należy nigdy za

jeżdżać przed szynk w tej dzielnicy.

— Rozumiem. Chodźmy Dicku.

— Zaraz. Czy miłord przyrzeka mi panować nad sobą?

— Przyrzekam.

— Milczec?

— Dobrze.

— Cokolwiek usłyszy?

— Zgodna.

— Cokolwiek zajdzie?

— Pod słowem.

— Wybornie, chodźmy. —

Bila jedenasta na zegarze hotelowym, gdy Robert Alimena wychodził wraz z detektywem Dickiem Leslie. Załedwie przekroczyli próg hotelu, a-jent wziął poufale pod rękę młodego arystokratę i zaczął przemawiać doń głosem bełkocącym. Szli taczając się nieco, jakby byli pijanymi i uśmiechając się do siebie bezmyślnie niby dwóch dobrze podпиты kompanów, których nie rzadko spotyka się na ulicach Londynu. W pewnym oddaleniu od hotelu, Dick gwizdnął na c a b i usadowili się w małym powoziku zamkniętym, milczący i zamyślni, przejeżdżając krokiem na który się wazyli. Jakiś czas, powozik przebiegał ulicę szerokie, rześcicie oświetlone, ludzie jeszcze, mimo dosyć późnej godziny, potem potoczył się głucho po moście i wjechał w uliczki wąskie, ciemniejsze i bardziej puste. Nagle, Dick Leslie, który palił swą krótką fajeczkę, wypuszczając kłęby dymu, pociągnął za sznurek przywiązany do ra-

mienia woźnicy i c a b momentalnie zatrzymał się.

— Dotarliśmy? — pytał gorączkowo Robert, po cichu.

— Jeszcze nie.

Detektyw zapalił woźnicę i par-trzał za oddalającym się powozikiem gdy turkot kół ucichł w oddali, ujął znów ramię Roberta Alimena i skierował się z nim w ulicę długą, pustą i skąpo oświetloną. Kroczyli w milczeniu; Robert czując się tak bliskim urzeczywistnienia swego ciężkiego zadania, był niespokojny, zdenerwowany i gryzł swe cygaro. Skreślił kilkakrotnie w bok, mijając cztery, czy pięć uliczek, i znaleźli się nad brzegiem Tamizy, wzdłuż pustego doku. Latarnie gazowe, dosyć rzadko rozrzucone, rzucały światło młde i drzące skutkiem siennego wiatru, który się był zerwał. Wszystkie sklepy były już pozamykane; gdzie niegdzie tylko z wnętrza kóregoś z nich dobywał się wązki promień światła. (D. c. n.)

## Sz. i. rolnicza w Częstochowie.

W pierwszych dniach listopada p. b. otwarte zostaną w Częstochowie przy Częstochowskim Związku Kółek Rolniczych zimowe 5-cio miesięczne kursy rolnicze męskie dla młodzieży wiejskiej i wogóle dla drobnych rolników. Kursy organizuje Wydział Szkolny Centralnego Towarzystwa Rolniczego — i nauki prowadzone będą ściśle według programu tegoż wydziału. Kandydaci na kursy winni mieć ukończone lat 16 i wykazać się znajomością płynnego czytania, pisania i 4-ch działów arytmetycznych na liczbach prostych.

Kursy będą miały charakter ogólnokształcący i zawodowy rolniczy. Z ogólnych przedmiotów wykładane będą: język polski, arytmetyka, historia Polski, geografja. Z podstawowych: przyroda, fizyka i chemja. Nauki rolnicze traktowane będą popularnie, ale możliwie wyczerpująco cały dział nauk ściśle rolniczych i tyjących się hodowli zwierząt domowych. Oprócz tego wykładane będzie ogrodnictwo (sadownictwo i warzywnictwo) i pszczelnictwo. — Do podania kandydaci winni dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo powtórzonego szczenięcia ospy, świadectwo moralnego prowadzenia się od ks. proboszcza, albo od miejscowych władz cywilnych, narządków od wójta.

Wpisowe wynosi za cały czas nauki 100 marek, płatne najwyżej w 2-ch ratach z góry.

Podania przyjmuje kierownik kursów, począwszy od dnia 10 b. m. codziennie w kancelarji kursów III Aleja Nr. 62.

Egzaminy wstępne odbędą się 29 i 30 października r. b.

Związek Kółek Rolniczych w Częstochowie.

## Ofiary

**Na Komitet niesienia Doraźnej Pomocy powstańcom na Górnym Śląsku.**

Złożone w Redakcji „Gońca Częst.”:

Ostrowski urządnik kolejowy 5 mk.  
Uceniości i nosiowie haty Gajlera w Wysocepaoh z przedstawienia amatorskiego 204 m. 50 fen. Pracownicy magazynu III aprowizacji przy fabr. Pełtserów słożyli na rzecz M. Kraka 142 m. 10 fen.

Członkowie Związku Pełtserów okręgu osęstochowskiego: Jarutawisz Romuald 10 mk. Kryzyr Jan 10 m. Szydłowski A. 10 m. Grzeszyński L. 10 m. Torbeseo D. 10 m. Gawlik Stefan 10 m. Piszmań 5 m. Janowicz A. 5 m. Teichner Roman 2 m. Teichner St. 3 m. Michno 5 m. Sorokin S. 5 m. Kwapisz Jan 5 m. Węka-ler A. 2 rb.

Asygnowane przez administrację Haty Raków robotnikom za rozpalenie wielkiego pieca mk. 250, robotnicy sumę powyższą składają na powstańców Śląskich.

Na rzecz Częstochow. Kola akademików: Ku uczczeniu pamięci poległego na polu chwaly akademika żołnierza, nieodwołowanego naszego przyjaciela b. p. Władysława Miraba, składają mk. 50 Aracil i Leon Geisler.

Na skarb narodowy — Bzdio Niepań 63 kop.

**Poszukujemy Antoniny i Józefa rodziców i brata Antoniego Stefanczyków**

którzy ostatnio mieszkali w Będzinie, a obecnie nie mamy o miejscu ich pobytu żadnej wiadomości. Kuzynostwo Stefanczyk, które przyspuszczamy, mieszka jeszcze w Częstochowie lub ktokolwiek z mych byłych kolegów gimnazjum p. Bałęńskiego, proszeni są o podanie bliższych informacji, gdyż takowych szczerze zasięgamy i jakośkolwiek drogą o miejscu pobytu mych rodziców. Nagroda pewna. Pisać na adres:

Mr. J. Stefanczyk  
1648 Jos. Campan Detroit, Mich.  
U. S. America.

Poszukują: Jan, Roman, Bronisław i Władysław — dzieci,

**Podziękowanie.**

My niżej podpisani publicznie dziękujemy p. Janowi Bieleckiemu za gruntowne wyleczenie z reumatyzmu. Do tej pory używaliśmy różnych środków leczniczych, i leczylismy się u wielu specjalistów. Jeż-dzieliliśmy do różnych miejscowości kura cyjnych, lecz wszelkie te zabiegi okazały się daremny. A po zastosowaniu środka wskazanego nam przez p. Jana Bieleckiego zostaliśmy gruntownie wyleczeni. Za co składamy publiczne podziękowanie.

Marja Kalichówna.  
Wojciech Szydłowski.  
Brzeziny Duże, dnia 3 września 1919 r.

**Ogłoszenie.**

Utworzył się Komitet w celu windykacji należności przypadających pracownikom od Zarządu dr. zel Hrbj-Kielce. Prosimy zainteresowanych bezwzględnie zwracać się do prezesa Komitetu p. Jana Filipowicza zamieszkałego we Włoszczowie. Na odpowiedź należy załączać marki pocztowe. KOMITET.

**Berlitz School Method English Lessons**

Leçons de Français

Zapisy 2 Aleja 36 m. 17.

**Pomocnika buchaltera**

poszukuje dane przedsiębiorstwa w Częstochowie. Oferty z opisem świadectw i kosztów warunków składać w Administr. Gońca sub. 100.

**Kasjera-rkę**

z kaucją do samodzielnego prowadzenia kasy poszukuje dane przedsiębiorstwa w Częstochowie. Oferty z opisem świadectw i kosztów warunków składać w adn. Gońca pod „Kasa”

**Nadszedł świeży transport herbaty celjńskiej 1-szy gatunek 3 Aleja 50 J. Miecznik.**

**Restauracja „APOLLO”**

po zmianie zarządu, poleca trunki wyborowe jako też pierwszorzędną kuchnię. — Bufet obficie zaopatrzony w rozmaite zakąski sezonowe.

**Obiady ze 4 dań od 1230 do 3-iej po 6 mk.**

**KONCERTY ORKIESTRY DAMSKIEJ.**

**Ogólne Zebranie.**

Zarząd Zrzeszenia Kobiet zwołuje Ogólne Zebranie w dniu 9 września o godz. 6-iej w Kinematografie Szkolnej, Szkoła 10.

**Poznań.**

Fr. Przybył, ul. Dąbrowskiego Nr. 9/11.

Mam na sprzedaż do 40 majątków ziemskich na 200 do 3000 morgów pruskich i do 40 domów w Poznaniu dobrze się rentujących z zaliczką od 50 do 300,000 mk. oraz cukiernie i restauracje.

**Rozporządzenie.**

Surowo zabrania się zatrzymywanie za rogatkami furmanki z towarami i produktami spożywczymi oraz udających się na targ z produktami w koszykach.

Zabrania się również handel na ulicach miasta.

Za niestosowanie się do niniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej tak sprzedający jak i kupujący.

**Belina Prażmowski**  
Naczelnik Policji P. m. Częstochowy i Pow. Częstochowskiego.

**Papierajcie wyroby swicik!**

**!!Oszczędzajcie Obuwial!**

najlepsza pomadka do obuwia

**„BUT”**

nie niszczy, nadaje ładny połysk i właściwy kolor.

Wyrobu Chemicznej fabryki

**FELIKS KRAJA i S-ka**

ul. św. Kazimierza № 6.

POLECA Pomadki do froterowania również: podłóg, afraament od skóry i drzewa i t. p.

**Dr. K. Kujawa**

Choroby płuc i serca.

ul. Kościarski (Teatralna) 37 m. 2.

Przyjmuje od 9-5.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty.

**Szancjcie Obuwial!**

Przez używanie rozmaitych past, obuwie nasze prędko pęka, przeto zaczęliśmy znowu wyrabiać pastę

**„MERCURY”**

która utrwała skórę. Pasta ta uzana została powaszechnie i nagrodzona medalem na wystawie Przem. Roln. w Częstochowie.

**Sprzedaż główna w firmie Zaruski i Chadański**  
ul. Ogrodowa 11.

**Zawiadomienie.**

Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Robotników i robotnic Przemysłu Budowlanego zawiadamia swych członków, że w niedzielę dn. 7 września 1919 r. o godzinie 2 po południu w lokalu Związku Szkoła 15 odbędzie się rozdawanie ubrań otrzymanych z darów Amerykańskich między członków Związku, za które będzie pobierany zwrot kosztów przewozu. Proszeni są wszyscy członkowie o punktualne przybycie z kontrolkami związkowymi.

**Humor i Satyra.**

**Uniwersalny śródok.**

Francuz. — Polacy z Suwalskacyjni błądzą o pomoc przeciw gwałtom niemieckim.

Anglik. — Dobrze, dobrze. Wysłemy zaraz jaką misję, to zaraz im ulży.

Francuz. — Zdaże mi się, że to nasze ostateczne lekarstwo chorym nie pomaga.

Anglik. — No, tak; ale za to zdrowym nie zaszkodzi.

**Wytkom oszył.**

— Powiedz mi, co to właściwie znaczy: ratyfikacja pokoju.

— To znaczy: rozłożenie pokoju na raty. „Mucha”.

**Rozolutna Kazia.**

Mamusia do swojej jełnactki, która powinna się potęgać z wychodzącą z domu ołowia: Kasiutko, ołowia wychodzą z domu, potęgasz się, No, co trzeba powiednieć na potęganie?

Kasia: A chwala Boga, że jak wy szodał, będziecie w domu spokojnie!

# Teatr „ODEON”

Dziś w niedzielę 7-go Września

Po raz ostatni!

Potężny dramat życiowy w 6-ciu aktach

## SZAL...

według dzieła słynnego pisarza skandynawskiego

**AUGUSTA STRINBERGA**

W roli głównej

Najznakomitsza gwiazda kinematograficzna, królowa ekranu, słynna

**ASTA NIELSEN.**

Od poniedziałku 8 Września

Wspaniałe arcydzieło duńskie

## Ave Maria

Przepiękny dramat nastrojowy w 4-ach aktach słynnej firmy „NORDISK“ w Kopenhadze. W roli głównej, sława wszechświatowa słynna

**RITA SACCHETTO.**

Nad program:

**MIŁOSNA OFENSYWA**

Przewyborna farsa w 2-ach aktach, w wykonaniu artystów duńskich. W roli głównej ulubienica Kopenhagi **Gudrun Heulberg.**

### Dr. Stefan Purksi

choroby skórne i weneryczne,  
godziny przyjęć 8—11, 3—7  
KILIŃSKIEGO 5.

DOKTOR

### Józef Kluczewski

h. ordynator uniw. ginekolog, kliniki w Kazaniu  
choroby wewnętrzne i kobiece.  
PRZYJMUJE:  
ul. Panny Marji Nr. 12, od godz. 5—7 wiecz.

DOKTOR

### W. Kahl

Choroby kobiece i akuszerja  
przyjmuje od 1 do 4  
ul. Dąbrowskiego (Szkoła) 5 II pięt.

Doktor med.

### E. Potrykat

h. lekarz kliniki Prof. LESBEA  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 8—10 rano i od 3—7 godz. wiecz.  
w Częstochowie.  
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 I piętro

Lekarz-Dentysta

### Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr 10  
Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.

Dr. TOMASZEWSKI

III ALEJA Nr 69.  
powrócił!  
Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce.  
Przyjmuje od 9—12 i 4—7.

Wyprobowany środek przeciw reumatyzmowi (np. bólom)  
**Expeller Częstochowski**  
z ul. Jasnogórska  
wyrób aptekarski A. WŁOSIŃSKIEGO  
zgodnie z przepisami.



**STROICIEL**

Fortepianów i pianin

T. Tytlewski

ul. Wąsy Nr. 14.

posredniczy przy kupnie oraz  
i sprzedaży takowych.

### Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi

ul. Pańska Nr 115.

z wydziałami

przedzalnycznym, tkackim i farbiarsko-wykończalnycznym

Zapisy kandydatów ze świadectwami z ukończenia 4 klas szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmuje Kancelaria Szkoły, (Łódź, Pańska 115, gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój Nr. 26 codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 10 r. do 1 po poł.

Dyrektor Szkoły A. Trojanowski.

Wytwórnia zeszytów i toreb papierowych

### Chadziński, Ryłski i Ska

Częstochowa, ul. Krakowska Nr 40.

Poleca na nowy rok szkolny zeszyty w różnych gatunkach.

Dla księgarni i sklepów ustępstwa.

Dom Handlowy

### Zdzisław Ryłski

Częstochowa, II Aleja 20

Składy - Krakowska 40.

Telefony: biura 1-45  
składowe 1-47

Płytki terakotowe (do wykładania podłóg, ścian i bram) smar do wozów, Tevotte'a, smoła, papa, karbolineum, masa klejowa (klebemasse) i pak, cegła ogniotrwała (wytrzymująca temperaturę do 1790 st. C.) i budowlana, oleje mineralne (cylindrowy, maszynowe i gazowy) cement, wapno, dachówki  
**stałe na składzie.**

TOW. AKC. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

### „L. J. BORKOWSKI”

Oddział w Częstochowie.

SKŁAD UL. PIOTROWSKA 2. TELEFON 75. BIURO UL. PANNY MARJI 14.

POLECA ZE SKŁADU: Smar do wozów — Olej gazowy do motorów (ropa) Oleje maszynowe i cylindrowy — Waselinę — Asfalt — Azbest w arkuszach — Smołę dachową — Papę — Gwoździe — Żelazo handlowe — Belki żelazne — Blachę dachową czarną i pocynkowaną Stal amerykańską — Wiaderka pocynkowane — Grabie — Widły Szpadle — Łopaty — Kilofy i t. p.

### Fabryka Albumów

w Częstochowie, Ogrodowa 4.

Poleca albumy do fotografii i kart pocztowych. Ramki do fotografii i stalugi do albumów.

CENY FABRYCZNE.

Handlującym rabat.

Niniejszym odwołuję obełgi rzucone nie-słusznie przezemnie przy robotach publicznych na rodzinę Franciszka Rybaka  
Józef Moliński

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Związku Zawodowego Praca zawiadamia, że otrzymał 439 szt. Amerykańskiej starej odzieży wobec tego, że liczba członków jest 2400 Zarząd upra sza o zgłaszanie się najbiedniejszym.

Z A R Z A D.

### Regina Mamlok-Korngoldowa

Lekarka-dentystka

ul. Kościuszki Nr 13.

powróciła i przyjmuje

od 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 5-ej.

Szkoła froeblowska  
oraz Kursa Ochroniarskie

### Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie, ul. Kościuszki 9

Zapisy od 16 Sierpnia w godz. od 9-12 i od 3-5 po południu. Egzaminy wstępne 1 i 2 Września, a początek lekcji 3-go Września.

DOKTOR

### Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 2) (II Aleja)

obok Teatru Paryskiego.

Choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.

Panie od 12—1 w południe.

Lekarz-Dentysta

### Artur Broniatowski

ul. Panny Marji Nr. 8 (I Aleja)

Przyjmuje codziennie od godziny 9—1

i 3—7 wiecz.

MANICURE

modne, wykwintne

R. Lewówna

przyjmuje zamówienia do godz. 10

Kościuszki 19-2.

W niedzielę 7 września r. b. o godz. 2 po południu (w razie niepogody dnia następnego)

W Parku Klubowym w Rakowie odbędzie się

### WIELKA ZABAWA LUDOWA

Confetti, loteria fantowa, pocztę, słup szczęścia, wyścigi w pięciu odmianach. Nagroda za otrzymanie największej liczby kart w poczcie.

Orkiestra miejscowa. Bufet na miejscu.

60% dochodu na Bibliotekę Robotniczą i 40% na powstańców Górnego Śląska.

6-ty promocyjny!

Wielkoformatowe 200 x 250 mm do domów 400 000  
średnioformatowe kwadratowe 225 mm.  
6-ty pojedynczy egzemplarz 200 000.

6-ty ogłoszeniowy!

za miesiąc 200000 zł  
za 3 miesiące 500000 zł  
za 6 miesięcy 1000000 zł  
za rok 2000000 zł

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 23  
Telefon Nr. 14. Strzyżka pocztowa Nr. 23

Ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr 1.

Redakcja i wydawnictwo: K. B. Włókiennicza.

Klasyfikacja: Kartyński Jan Baryński.

Wydawca: K. B. Włókiennicza, ul. Włókiennicza 4, Częstochowa.